

Atrakcyjna wielka płyta

O tym, że boom na rynku nieruchomości nie ominął wtórnego rynku mieszkań, a chętnych znajdują nawet te zbudowane z wielkiej płyty, choć jeszcze niedawno straszono, że ich dni są policzone (rozsypią się) - pisze Gazeta Wyborcza. I nic w tym dziwnego, bo zdaniem rozmówcy dziennika - Marcina Wiśniewskiego, współwłaściciela biura nieruchomości, wciąż niewystarczająca liczba nowych mieszkań przekłada się na wzrost cen mieszkań w blokach z lat 70. i 80.

Jak czytamy w GW, za metr kwadratowy na rynku wtórnym, w najchętniej kupowanych 50-metrowych mieszkaniach w blokach z wielkiej płyty, szczecinianie muszą zapłacić średnio od 4 tys. zł na lewobrzeżu i od 3,5 tys. zł na Prawobrzeżu. Najdroższe są kawalerki i mieszkania dwupokojowe. Za metr w kawalerce zapłacimy od 4,5 do 5 tys. zł. W mieszkaniach powyżej 70 m kw. metr kosztuje w granicach 3,5 tys. zł - podczas gdy dwa lata temu te same mieszkania kosztowały najwyżej 2 tys. za metr.

Mieszkania w wielkiej płycie najczęściej kupują młode małżeństwa, które interesują się kawalerkami i mieszkaniami dwupokojowymi o wartości do 180 tys. zł. Tylko takie mieszkania mieszczą się w zdolności kredytowej młodych szczecinian. Obecnie 90 proc. mieszkań kupowanych jest w kredycie na 25-30 lat.